



DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Nr 290 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PŁOCK, SOBOTA 15 GRUDNIA 1928 ROKU.

Konto oszkowe P. K. O. 61990. ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ.: Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 Z.

Prasa francuska i niemiecka o Radzie Ligi i Waldemarasiu.

PARYŻ, 15.12 (tel. wł.) Prasa paryska omawia szeroko zachowanie się Waldemarasa i stanowisko Rady Ligi Narodów, jakie zajęła ona w sprawie Polski z Litwą.

Między innymi piszą dzienniki, że Rada Ligi okazała swą słabość przez odkładanie sprawy polsko-litewskiej, a przez to pozwoliła, by „mały osłówek” zachowywał się lekceważąco.

Nareszcie Rada zdecydowała się na stanowczy krok, polecając ambasadorowi Hiszpanji Quinones de Leen przedłożyć odpowiedź w tej sprawie protokół.

Waldemaras niewłaściwym swym zachowaniem, które dobre by było w restauracji przy stole, a nie wobec przedstawicieli Rady Ligi Narodów, wzbudził u wszystkich niesympatyczne wrażenie.

Natomiast minister Zaleski swoim dystyngowanym i pełnym taktu postępowaniem zasłużył na uznanie.

BERLIN, 15.12 (tel. wł.) Prasa berlińska podaje obszernie informacje

o przebiegu sprawy polsko-litewskiej w Lugano.

„Deut. Tgbl.” szesnacza, że najlepszą taktyką, jaką wykazuje praktyka, jest bezwzględny upór Waldemarasa, obatającego stale przy swym zdaniu.

„Voss. Zeit.” pisze, że podczas ostatniego przemówienia dyktatora Litwy spodziewali się wsszysoy słuchacze, iż potrwa ono tak długo, aż zasną.

Tymczasem „resolutny” Waldemaras niewyraźnie dał do zrozumienia, że Liga jest za słaba i niesdolna do slikiwidowania pretensji i wyrównania taró między Litwą a Polską i na zakończenie „ten uparty pan z Kowna” powiedział „spojrzeniem po zebranych i bez potęgniania moję zakończył.

Mowa jego trwała zaledwie 20 minut i zakończona była bez potęgniania, co oznaczać miało, że w marcu spotkanie jest nieuniknione.

Truciciele świata.

ELBLĄG, 15.12 (tel. wł.) Mowa komunistycznego posła Stoeckera na posiedzeniu parlamentu Rzeszy w czasie omawiania wojny gazowej w łączności z genewskim protokołem, wywołała w kołach przemysłu elbląskiego wielką konsternację, gdyż poseł wykrył istotnie istniejącą oddawna w zakładach Schichau fabrykację granatów gazowych, nadziewanych trującym gazem. Na stoczni Schichau produkowane są od lat i prze wożone nietylko do poszczególnych tajnych magazynów w Niemczech,

lecz także do Sowietów. W kołach robotniczych zatrudnionych w firmie Schichau w Elblągu twierdzą, że granaty gazowe fabrykują się także po części w firmie Schichau w Gdańsku i że granat postawiony przez komunistycznego posła Stoeckera na stole w parlamencie Rzeszy pochodził istotnie z zapasów stoczni Schichau w Elblągu. Na tem tle staje się też zrozumiała wielka troska i bezustanna subwencja, wynosząca miliony marek niemieckich dla tych zakła-dów.

Rozbój litewski.

WILNO, 15.12 (tel. wł.) Oddział litewskiej straży granicznej w pełnym uzbrojeniu przekroczył granicę polską w powiecie święciańskim i w obrębie majątku Hejłuny zniszczył kilkanaście słupów telegraficznych i telefonicznych, przerywając połączenia. Tegoż samego dnia grupa

szaulisów dokonała zuchwałego napadu na położony w pobliżu po stronie polskiej, majątek Podgórze, własność p. Lipskiego. Szaulisi wrzucili do wnętrza domu bombę, która, na szczęście, nikomu szkody nie uczyniła.

Stan zdrowia króla Jerzego.

LONDYN, 15.12 (tel. wł.) W stanie zdrowia króla Jerzego w dniu

wczorajszym do godziny 15-ej żadna zmiana nie zaszła.

Strzelanina na ulicy Żytniej w Warszawie.

WARSZAWA, d. 15.12 (tel. wł.) W mieszkaniu Chmurzowskiej przy ul. Żytniej mieszkał jako sublokator niejaki Filipow.

W pewnej chwili zaczął się on awanturować, wyjął rewolwer i posnął krzykoc: „Wołajcie policję, bo wszystkich was wystrzelam“.

Przerażeni domownicy poczęli uciekać a za nimi posypały się strzały. W osłym domu powstał popłoch. Zjawili się policja i wezwala Filipowa, by oddał broń, na co on odpowiedział strzałami.

Strzelanina trwała dość długo. Policja ušla również broni i Filipow ugodzony w głowę padł trupem.

Tragiczny wypadek.

GRUDZIĄDZ, 15.12 (tel. wł.) W Bratwinie pod Grudziądsem zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padło 5 dzieci w wieku od 2 do 9 lat.

Mieszkaniec powyżej podanej wsi Widomski wraz z żoną swą wyszedł za interesami, pozostawivszy w domu dzieci.

W pokoju, w którym zostały dzieci, było przed wyjściem Widomskich napalone w żelaznym piecyku.

Kiedy, po 2-oh godzinach powrócili Widomscy i zapukali do drzwi, nikt im nie odpowiedział.

Sądszą, że dzieci zasnęły, ojcio

by dostać się do mieszkania, wybił szybę w oknie. Silny powiew osadu wyjaśnił przyczynę twardego snu.

Przybyły lekarz pomimo usłanych zabiegów nie zdołał przywrócić do życia ani jednego z dzieci.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że przyczyną wydsielania się osadu była źle oprawiona rura od piecyka.

G I E Ł D A.

Dol. St. Zj. A.P. — — — 8.88 1/4
Dolarówka — — — 105.00—103.00
4 1/2% Listy Zast. Ziem. 47.50—48.00
Bank Polski — — — 176.00 178.00

Administrator diecezji Włocławskiej.

WŁOCŁAWEK, 15.12 (tel. wł.) We czwartek w godzinach przedpołudniowych po wysłuchaniu Mszy św. zebrała się Kapituła Włocławska, celem dokonania wyborów administratora diecezji w myśl postanowień

prawa kanonicznego. Na administratora diecezji wybrany został J. E. ks. biskup W. Owczarek.

Prokuratorem zaś do spraw majątkowych diecezji, do czasu objęcia rządów przez nowego pasterza, został wybrany ks. kan. M Skowronek.

Aresztowania we Lwowie trwają nadal.

LWÓW, 15.12 (tel. wł.) Dalsze aresztowania wśród Ukraińców w związku z samachem bombowym na redakcję „Słowa Polskiego” trwają. Ostatnio policja przeprowadziła rewizję u Parocha Cerkwi „Świętych

Piastnie”, Turkiewicza, przyczem aresztowała dwie jego córki, studentki filozofii. We wsi Kosselewie, powiatu Żółkiewskiego, aresztowała policja, w związku z tą sprawą, 5 młodych właścian ruskich.

Napad bandycki na dom dróżnika.

WARSZAWA, d. 15.12 (tel. wł.) W czwartek wieczorem dokonano napadu bandyckiego na dom dróżnika szosowego, Józefa Zbrojka, pod Służewem, w odległości 5 kilometrów od Warszawy.

Dróżnik, wróciwszy do domu rano, zastał na środku izby żonę swą w kałuży krwi, z rostraskaną czaszką. Zwłoki były jeszcze ciepłe.

Na miejsce przybyła policja z Wilanowa.

Wczoraj po południu zbrodniarz idący szosą Puławską w stronę Warszawy, został zatrzymany przez funkcjonarjusza policji.

Rysopis tego zbrodniarza dał mały syn dróżnika, który widział zabójcę przez szparę, lecz bał się wyjść z obory i czekał na ojca.

Podczas konfrontacji mały Zbrojka poznał w zatrzymanym zabójcę matki, lecz ten do zbrodni się nie przyznał.

Zwiększenie i wypłacenie dodatku miesz.

WARSZAWA, d. 15.12 (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w łonie Rządu istnieje projekt wypłacenia zwiększo-

nego dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych w dniu 31 grudnia r. b.

Z prac sejmowych.

WARSZAWA, 15.12 (tel. wł.) W dniu wczorajszym od godz. 10 rano do późnego wieczora rojno i gwarno było w gmachu sejmowym.

Komisja budżetowa.

Rano komisja budżetowa przyjęła preliminarz budżetowy Ministerjum Spraw Zagranicznych.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad budżetem Ministerjum Sprawiedliwości.

Szereg mówców atakował Ministra w sprawie niezawisłości sądsio-wskiej.

Głosowanie odłożono.

Komisja spraw zagranicznych.

Komisja spraw zagranicznych rozpatrywała szereg wniosków różnych stronictw w sprawie ochrony granic Polski w związku z przemówieniami w Reichstagu jak również w związku z budową nowego pancernika niemieckiego.

Komisja większością głosów przyjęła wniosek, wzywający Rząd do podjęcia wszelkich kroków, aby wranie ewakuacji Nadrenji dane były pewne gwarancje przed sacsepnemi działaniami Niemiec.

Komisja administracyjna.

Komisja administracyjna pracowała wczoraj 6 godzin.

Sensacją posiedzenia był wniosek posła ukraińskiego, Celewicza, w sprawie wyrażenia votum nieufności przewodniczącemu Komisji, posłowi Polakiewiczowi, w związku z zajęciem jego z posłem Chrućkim.

Wniosek ten będzie rozpatrywany na najbliższem posiedzeniu.

Następnie Komisja przeszła do wniosków w sprawie zajść lwowskich.

Wniosek Klubu Narodowego o rozwiązanie organizacji ukraińskich upadł a przeszedł wniosek B. B. wzywający Rząd do przeprowadzenia dochodzenia i wyciągnięcia odpowiedzialnych wniosków.

Przedstawiciel Rządu oświadczył, że władze policyjne we Lwowie nie stanęły na wysokości zadania przy likwidacji ekscesów, zarówno ze strony polskiej jak i ukraińskiej.

Potem komisja załatwiła cały szereg mniej ważnych spraw.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Sensacją wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu był fakt, że premier Bartel zasiadł na oszłowem miejscu ław posłów Be-Be i przemawiał w sprawie uzupełnienia

porządku dziennego nagłym wnioskiem PPS. o wypłacenie jednorazowego zasiłku dla wszystkich urzędników państwowych.

Pan Premier wniosłowi się sprzeciwił.

Po dyskusji formalnej sprawę tę na porządku dziennym umieszczono.

Z kolei przyjęto nowelę do ustawy o kwalifikacjach zawodowych dla nauczycieli w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich.

Poczem ratyfikowano szereg konwencji.

Dłuższą i szeroką dyskusję wywołała sprawa odroczenia wejścia w życie dekretu o ustroju sądownictwa.

Po obszernej dyskusji wniosek rządowy o odesłaniu tej ustawy do Komisji upadł 197-u głosami przeciw 105.

Dalej ogólnie zadsiwienie wywołała nagłość wniosku o wypłacenie 13 pensji urzędnikom państwowym.

Minister Czechowicz sprzeciwił się temu, gdyż wyniosłoby to 8,000,000 złotych i uważa to za sprzeczne z Konstytucją.

Nagłość wniosku została odrzucona.

Następnie uchwalono wniosek o zniesienie okólnika M. S. Wewn. uzależniającego odbycie wiecu poselskiego od zezwolenia władz administracyjnych.

Polska-Węgry-Rumunja.

Wiadomość o podpisaniu w Warszawie traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego między Polską a Rumunją wywołała w rumuńskich kołach politycznych wielkie zainteresowanie. Przedmiotem szczególnie obszernych komentarzy jest wiadomość, pochodząca ze źródeł węgierskich, a głosząca, że Polska wzięć ma na siebie rolę pośrednika między Rumunją a Węgrami, doprowadzić do daleko idącego zbliżenia między oboma państwami. Pismo „Vitorul”, którego współpracownikiem jest — między innymi — były rumuński minister spraw zagranicznych Duca, pisze w związku z tem, że Rumunja przeciwko ewentualnemu pośrednictwu Polski nie miałaby żadnych zastrzeżeń. Ożywiona duchem prawdziwej pokójowości, Rumunja pragnie gorąco, by jej stosunki z sąsiadem węgierskim kształtowały się w przyszłości pomyślniej, niż dotychczas.

Trzeba przyznać — kontynuuje swe wywody cytowane pismo, że dotychczas trudno było mówić o pokojowych zamierzeniach polityki węgierskiej, której kierownicy nie zaniebdywali ani jednej okazji, by po brzękaniu szabelki zagłuszać rozumny głos pokoju. Nie ulega wątpliwości, że zarówno Rumunja, jak i Czechosłowacja i Jugosławia, życzą sobie szczerze, aby rozsądny głos Polski wywołał w Budapeszcie inne poglądy na stan rzeczy, wytworzony w Europie środkowej na podstawie traktatów pokojowych.

W każdym bądź razie — stwierdza dalej „Vitorul” — jest rzeczą konieczną, abyśmy uświadomili sobie że przedewszystkiem nie wolno nam dopuścić do jakiegokolwiek naruszenia naszej solidarności w stosunku do państw Małej Ententy. Mała Ententa w chwili obecnej jest w stanie najlepiej zabezpieczyć państwa, w skład jej wchodzące, przed fantazjami i kaprysami Budapesztu. Małej Entencie mamy do zawdzięczenia, że status quo w Europie powojennej został zachowany i że uniknęliśmy jakichkolwiek większych wstrząsów. Solidarność i wspólnota interesów państw, tworzących Małą Ententę, jest najlepszą tego gwarancją, że polityka magnatów budapeszteńskich nie zamąci pokoju w Europie środkowej. Nie ulega wątpliwości, że Rumunja z radością powitałaby realizację idei zbliżenia rumuńsko-węgierskiego, jak tylko politycy węgierscy zrzekliby się swych agresywnych zamiarów, ilustrowanych niemal codziennie rozmaitemi konkretnymi faktami. W tym wypadku życzylibyśmy sobie pośrednictwa Polski i pragnęlibyśmy gorąco, by akcja taka uwieńczona została powodzeniem. W każdym jednak razie, niezależnie od takiego, czy innego wyniku ewentualnej akcji polskiej, jedna rzecz jest pewna: że mianowicie Rumunja zawsze pozostanie wierna ideałom polityki pokojowej.

Półrządowy „Argus”, omawiając sprawę polsko-węgierskiego traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego, stwierdza, że pomimo, iż chodzi tu tylko o podpisanie umowy rozjemczej, podróz węgierskiego ministra spraw zagranicznych do Warszawy posiadała pod względem politycznym znaczenie dość poważne. Z kolei zapytuje pismo, czy fakt ten powinien niepokoić, czy też ucieszyć opinię rumuńską. Starając się odpowiedzieć na to pytanie, „Argus” pisze: „Między Polską a Węgrami istnieje od chwili podpisania traktatu pokojowego przyjazne stosunki. Niema problemu, który mógłby mieć zgodne współzycie obu państw. Niemniej jednak o współpracy polsko-węgierskiej na polu polityki zagranicznej w myśl życzeń węgierskich nie może mowy. Już z okazji wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie rzucono myśl pozyskania Polski dla polityki, inspirowanej przez Rzym i Budapeszt. Minister Zaleski jeszcze przed swym wyjazdem do Włoch oświadczył był wówczas w rozmowie

z współpracownikiem rumuńskiej oficjalnej agencji prasowej „Rador”, że Polska, choć w skład Małej Ententy nie wchodzi, popiera bez zastrzeżeń wszystkie poczynania państw Małej Ententy, zmierzające do obrony obowiązków traktatów, traktatu triańskiego nie wyłączając. Jakakolwiek inna polityka jest dla Polski rzeczą zbyt silnie wężylącą z Rumunją i Francją, by mogła ona choćby na chwilę porzucić swe dotychczasowe wytyczne polityczne.”

Swój ciekawy artykuł kończy „Argus” uwagą, że o ile Polska uczyni próbę w kierunku pośredniczenia między Rumunją a Węgrami, to kierować się będzie przytem jedynie chęcią doprowadzenia do lepszego stosunku między Węgrami, a państwami sąsiednimi.

Z powyższych komentarzy prasy rumuńskiej przebija bardzo wyraźnie niezadowolenie z powodu zbliżenia polsko-węgierskiego. Polska jednakże ma na oku przedewszystkiem swoje własne interesy i nie może się wiazać z Rumunją tak, by w stosunku do innych państw miała być skrępowana.

Z Rady Miejskiej.

W dn. 10 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem wice-prezesa p. Altberga. Na wstępie komunikowano od prezydium treść podjętych, nadesłanych od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piśmowności, na wysłane w swoim czasie przez Radę życzenia z powodu 10-lecia niepodległości. Pozem przewodniczący zawiadomił o złożeniu mandatu radnego przez dr. Beoskowicza, nie mogącego pełnić tych obowiązków w braku czasu. Po odcytnaniu kilku naleganych protokółów z poprzednich posiedzeń, p. Rojkiewiczowa oznajmiła o swoim wystąpieniu z partji P.P.S. i przejściu do Frakcji rewolucyjnej P.P.S.

Poziem sebrani przystąpili do wyboru prezydium, według porządku dziennego. Głosowanie na prezesa Rady d'óo wynik następujący: p. Biegański 3 głosy, p. Liszewski 1 g^o, p. Wilk 1 g^o. (przy 18 kartkach pustych). P. Liszewski wynik ten uważa za drwiny z Rady, domaga się inicjatywy od większości lewicowej. P. Jaroszewski wyjaśnia, że usłpienie jego z presury było naruszone z góry, osem wyjaśnia brak inicjatywy ze strony lewicy. P. prezydent Zbrożyna oświadcza, że lewica poprze kandydata, wysuniętego przez inne ugrupowania. Ks. Jazwiński domaga się wysunięcia kandydatury przez lewicę jako większość. P. Biegański jest zdania, że nie można stawiać jego kandydatury, gdyż kandydaci wysięgi przez głosowanie zrzekli się mandatów. Wobec tego p. Trzeciak stawia wniosek, aby wybory prezydium odłożył do następnego posiedzenia, co zostało przyjęte. Przyjęto także wniosek p. Liszewskiego, aby odłożył również wybory do komisji, jako związane z wyborami prezydium.

Punkt następny obrad o handlu przedświątecznym, po wyjaśnieniach p. prezydenta, przeszedł w brzmieniu Magistratu tj. aby Rada dla przychylną opinię o przedłużeniu handlu w okresie przedświątecznym (do 9 wiecz, w dni powszednie i od 1-ej do 5-ej po południu w dwie niedziele przedświąteczne). Wniosek ks. Jazwińskiego, aby ulgi świąteczny ograniczyć tylko do jednej niedzieli (ostatniej przed świętami upadł).

Punkt dalszy — smieszny w statuocie komunalnej kasy pożyczkowej — nie wywołał dyskusji, gdyż zmiany powyższe dokonane zostały przez województwo i zostały przyjęte przez komisję finansowo-budżetową. Na wniosek p. Liszewskiego dokonano jedynie poprawek formalnych, zamieniając słowo „Sejmik” na słowo „Rada”.

Ulgi przy wykupie świadectw przemysł.

Ministerstwo skarbu rozesało do izb skarbowych okólnik w sprawie wykupu świadectw przemysłowych. Okólnik ten upoważnia isby do udzielenia we własnym zakresie działania, na podstawie płatników wniesione przed 1 stycznia 1929 roku — następujących ulg przy nabywaniu świadectw: Przedsiębiorstwa prowadzące sprz. lat towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III kategorii handlowej zamiast II kategorii handlowej, o ile obrót przedsiębiorstwa ustalony na 1927 rok nie przekraczał kwoty 80 tysięcy zł., a wartość towarów luksusowych, stanowi nie więcej, niż 5 proc. ogólnej wartości towarów, znajdujących się w przedsiębiorstwie.

Z powyższej ulgi mogą korzystać jedynie przedsiębiorstwa sprzedające wyłącznie towary pochodzenia krajowego.

Księgarnie wraz z uboczną drobną sprzedażą materiałów piśmiennych mogą być prowadzone na podstawie świadectwa III kategorii o ile nie zatrudniają więcej oprócz właściciela lub zastępczego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najmniejszego subjekta i o ile łączny obrót nie przekraczał w 1927 ro-

ku 80.000 zł. Składy apteczne również mogą być prowadzone na podstawie świadectwa III kategorii o ile sprzedają krajowe tylko wyroby i obrót nie przekracza 30.000 zł.

Równocześnie szeszała się bez składania podań przez płatników na niższe zaklasowanie do niższych kategorii świadectw następujących przedsiębiorstw:

Właściciele taksówek w zależności od tego ile mają wosów mogą płacić 3 lub 4 kategorii (1 wós — 4 a wyższej 3-oh 8 kat.). Zatrudnianie szoferów najemnych nie powinno być brane pod uwagę i nie powinno przeszkadzać w udzieleniu ulg. Autobusowe przedsiębiorstwa winny nabywać świadectwa przemysłowe w tym okręgu władzy przemysłowej, w którego obrębie przedsiębiorca stale zamieszkuje, jednak według najwyższej klasy miejscowości, pomiędzy którymi autobus kursuje; sprzedaż papierów prowadzona ubocznie w księgarniach lub w restauracjach nie wymaga oddzielnego świadectwa, o ile odbywa się ona w tym samym lokalu.

Zakłady gastronomiczne mogą być prowadzone na podstawie III kategorii o ile w tych przedsiębiorstwach oprócz piwa, żadnych innych trunków się nie sprzedaje, ilość pracowników nie przekracza 10, licząc w tem właściciela i członków rodziny.

Węgiel drzewny konkurentem benzyny.

Węglarz leśny, zapomniany dziś nawet już w romansach popularnych powraca na widownię i to w roli niebyłej — dostawcy najnowszego paliwa dla motorów wybuchowych i węgla drzewnego, mającego konkurentów zwyciężsko z benzyną i innymi materiałami pędnymi.

Własności węgla drzewnego jako materiału do wytwarzania gazu w odpowiednim gatunku, znalazł jego szerokie zastosowanie w przemyśle samochodowym we Francji. Na potrzeby armji francuskiej nie wolno obecnie budować już samochodów benzynowych ani benzynowo-drzewnych, lecz wyłącznie samochody, poruszone węglem drzewnym. Osobliwością tego nowego materiału pędnego jest to właśnie, że nie wymaga on wcale specjalnych motorów, a drobnych tylko dodatków w dotychczasowych motorach benzynowych.

Pokaz takiego samochodu odbył się w Warszawie na terenie 1 dywizji zjonu samochodowego. Jest to normalny samochód ciężarowy mark. „Panhard et Levassor” 4 i pół tonowy. Jedyńa zmianą są tylko dwa duże piecyki (generatory), umieszczone z przodu obok siedzenia kierowcy. Do piecyków tych nasypuje się zwykły węgiel drzewny, podpada jak w samowarze i... wszystko. Gaz wydzielany przez węgiel idzie do normalnego motoru wybuchowego i w taki sam sposób, jak benzyna, spowoduje wybuch i ruch tłoków. Ten sam samochód posiada zbiornik niewielki benzyny i w każdej chwili, w czasie biegu nawet, może przejść na benzynę.

To nowe paliwo samochodowe ma wielkie znaczenie dla Francji, nie posiadającej benzyny i jednocześnie — wielkie lasy górskie z drobnym drzewem, które nadają się tylko na opał. A takie cienkie drzewka i drobne gałązki, na nic nie służące, dają właśnie najlepszy węgiel drzewny.

We Francji zastosowanie węgla drzewnego do samochodów daje oszczędność do 70 proc.

We Francji ta sama firma produkuje też specjalne piece do wypalania węgla drzewnego szybko i taniej, niż to stosowali dawni węglarze leśni.

Zapachy.

— Co? Osmielacie się zebrać, a czuć was z daleka spirytusem!

— A czy pan widział kiady zebrać, którego byłoby czuć szampanem?

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

GRUDZIEŃ

15

SOBOTA

Dziś: Walerjana
Jutro: EuzebjuszaWschód słońca 7.37.
Zachód słońca 3.25.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

DZIŚ nocny dyżur apteki Betleya

JUTRO nocny dyżur apteki Betleya

Apteka czynna od 7 wiecz. do 9-ej rano

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY — WISLA.

Płock, 14.12 + 77 ub. 2

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”

Biblioteka czynna.

W środy i soboty od godz. 20-ej do 21-ej
Cwiczenia „sokol”.Zastęp starszy—poniedziałki i środy 19—21
Zastęp młodszy—piątki 19—21
Sekcja szermiercza we wtorki od 19 do 21
i piątki od 19 do 20

Sekcja strzelecka treningi przerwane.

Cwiczenia „sokol”.

We wtorki i czwartki od 20 do 22.

RADJO-KONCERTY.

Program na dziś.

11.46—15.30 Komunikaty i nadprogram.

15.20—15.45 Odczyt p. t. Działalność naukowa s. p. Prof. dra Józefa Joteyko.

15.46—16.00 Komunikaty samorz.

16.00—16.55 Muzyk płyt gramofonowych.

17.10—17.55 Odczyt dla naucz. polon. p. t.

System daktoski w nauczaniu literatury

17.35—18.00 Odczyt p. t. Przechadzki artystyczne po Warszawie.

18.00—19.00 Program dla dzieci. (Choińko we bajki).

19.00—19.20 Rozmaitości.

19.30—19.55 Radjokronika.

19.55—20.00 Syg. czasu z Warsz. Obserw. Astronom.

22.00—20.06 Komunikat rolniczy.

20.05—20.30 Odczyt p. t. Międzynarodowy język — Esperanto i jego twórca dr. Zamenhof.

20.30 Muzyka lekka.

22.05—22.30 Komunikaty i nadprogram.

22.30—23.20 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Program na jutro.

10.15—11.45 Transm. Naboż. z Kat. Pozn.

11.56—12.10 Komunikaty.

12.10 Poranek symf. z Filh. Warszawskiej

14.00—14.20 Odczyt p. t. Dobra, a zła książka rolnicza.

14.20—14.40 Odczyt p. t. Hodowla gniazda

14.40—15.00 Odczyt p. t. Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze.

15.00—15.15 Komunikaty.

15.15 Koncert symfoniczny popołudniowy

17.20—17.45 „Z dziejów i przeżyć narodu.”

17.45—18.00 Chwilka lotnicza.

18.00 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry P. R.

19.00—19.30 Rozmaitości.

19.30—19.45 Odczyt p. t. Pod polską flagą w Peru.

19.45—19.55 Nadprogram, komunikaty.

19.55—20.00 Syn. czasu z Warsz. Obserw. Astronom.

20.00—20.30 Audycja org. z racji 10-lecia

20.30 Koncert wieczorowy.

22.00—22.30 Komunikaty i nadprogram.

22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

W sprawie budowy mostu na Brzeźnicy.

Magistrat m. Płocka otrzymał od Dyrekcji Robót Publicznych, która zajęła się sporządzeniem projektu mostu na rzece Brzeźnicy, szkicowy projekt, który zawiera 4 alternatywy rozwiązania przejścia przez parowę.

Wszystkie szkice projektowane są jako żelazo-betonowe budowle z nasypami i wykopami od strony Płocka i od strony Dobrzynia.

W nadchodzący poniedziałek, odbędzie się wspólne posiedzenie stron zainteresowanych, a mianowicie Magistratu i Wydziału Powiatowego w sprawie wspomnianych szkiców, na którym zapadnie decyzja, który z 4 szkiców urzędowo zostanie przyjęty jako budowa przyszłego mostu.

Z budowy rzeźni mleczkiej.

Roboty budowlane w rzeźni mleczkiej wskutek nadchodzącej pory zimowej zostały częściowo wstrzymane do wiosny roku przyszłego.

Jednakowoż roboty instalacyjne, jako to: kanalizacyjne, wodociągowe, ogrzewające i chłodnie będą prowadzone i podczas pory zimowej i o ile będą ku temu sprzyjały warunki atmosferyczne.

Narazie wykonane są pomieszczenia mieszkalne, w budynkach administracyjnych, dla monterów i maj-

strów i in., którym powyżej wymienione roboty zostały oddane do wykonania.

Firmy te nadsyłają już materiały potrzebne do robót, do których wkrótce przystąpią.

Nadmierić należy, że wszystkie żalnice betonowe konstrukcja, z wyjątkiem stropu nad przedł. d. b. d. b. zostały już wykonane, a ubojowa część rzeźni jest już całkowicie pokryta dachem.

Potajemny handel wódką.

W różny sposób ludzie starają się zwiększyć swoje dochody i często bardzo przez to wykraczają przeciwko interesom państwa.

Mieszkanka wsi Niszczin, gminy Świącice, Marianna Rzepcecka chciała również zwiększyć swoje dochody i zaczęła prowadzić potajemny handel wódką.

Policja jednak wykryła to i pochwyciła Rzepcecką do odpowiedzialności za powyżej podane wykroczenie.

Z Towarzystwa Naukowego Płockiego.

W dniu 15 b. m. (sobota) o godz. 5-ej po południu w siedzibie Towarzystwa Naukowego (Rynek Kanoniczny 8-I-sze piętro) odbędzie się połączone posiedzenie wszystkich Sekcji, na którym ks. prob. Skierski wygłosi II część referatu: „Puszczą Kurpiowska w Pieśń” Serja II.

Wstęp mają członkowie Towarzystwa Naukowego oraz zaproszeni goście.

Stypendja akademickie.

Związek bratnich Pomocy służył klubem sejmowym memoriał, w którym między innymi domagał się, aby stypendja były wypłacane w wysokości 150 złotych miesięcznie, porównawszy od początku roku akademickiego 1928—29, to jest od 1 października roku bieżącego.

Wiceminister Skarbu pan Grodyński oświadczył interpelującemu go posłom, że pan Minister Skarbu wydał już dyspozycje, aby stypendja rozpoczęto wypłacać w wysokości 150 złotych i aby stypendystom wypłacono różnicę od 1 października roku bieżącego (dotychczas wypłacano 120 złotych miesięcznie).

Kradzieże.

Antoniemu Koczyskiemu z folwarku Budkowo, gmina Drobin, skradziono z rei w polu 10 metrów kartoni, wartości 60 złotych.

Leonowi Majewskiemu ze wsi Polichowo, gmina Łubki, skradziono z pustego mieszkania mąkę, otręby, bieliszę i ubranie, ogólnej wartości 240 złotych.

Zofii Graczykowej ze wsi Daniszewo, gminy Łubki, skradziono z zamkniętej na kłódce komórki 17 kur wartości 68 złotych.

Czesławowi Kliniszewskiemu ze wsi Daniszewo, gminy Łubki, skradziono z niezamkniętego chlewka 20 kur, wartości 80 złotych.

W folwarku Kłaki, gmina Drobin, dokonywano systematycznej kradzieży żyt.

Sporawcę kradzieży wykryto i okazał się nim rządecja tego folwarku, Edmund Kaszubski.

Właściciel folwarku ocenił wartość skradzionego żyta na 300 złotych.

Ceny rynkowe.

W dniu 14 b. m. płacono na targu w Płocku ceny następujące: Żyto 100 klg. — zł. 30—31, pszenica — 43—44 zł., jęczmień — 30—31 zł., owses — 30—31 zł., kartofle 8 zł. Męso wołowe 1 klg. — 2 zł. 15 gr., wieprzowe — 2 zł. 65 gr., słonina — 3 zł. 30 gr., sardelki — 8 zł. 30 gr., łój jadalny wołowy — 2 zł. 35 gr., masło — 8 zł., ser — 1 zł., mąka pszenna — 70 gr., żytnia — 48 gr., ryby I gat. — 5 zł., II gat. — 3 zł., III gat. 1 zł., mięko 1 ktr — 50 gr., śmietana — 2 zł., jaja mendeł — 4 zł., kura sztuka — 6 zł., kurozaki 5—6 zł., gęsi sztuka — 7—14 zł., indyki — 9 zł., kapusta świeża kilo — 60 groszy, kiszona — 60 gr.

Zniesienie zakazu wywozu pszenicy.

„Dziennik Ustaw” z dnia 11 bieżącego miesiąca ogłasza rozporządzenie prezydium Rady Ministrów, znoszące zakaz wywozu pszenicy.

Zniesienie zakazu obowiązuje od 16 bieżącego miesiąca. Drugie rozporządzenie ustanawia cło przywozowe od pszenicy w wysokości 11 złotych od 100 kilogramów. Pszenica przywieziona za zezwoleniem ministra Skarbu jest wolna od cła.

Tak nie można.

Do szofera taksówki № 6, Józefa Gajewskiego, zwrócił się pasażer żądając odwrotu. Gajewski jechał odmówił, wobec czego został za to przez policję pociągnięty do odpowiedzialności.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”. Stosowana przez bardzo wielu lekarzy woda Franciszka Józefa wzmacnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspokaja system nerwowy, dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu. Żąd. w apt. i drog.

Numer Szkolny

„Miesięcznik Ilustrowany”.

Uzasadził się już dawno oczekiwany i zapowiadany № 11 „Miesięcznika Ilustrowanego — Miesięcznik Płocki i Kujawy” z r. b., poświęcony państwowym średnim szkołom naukowym w Płocku i zawiera: 1) Miesięcznik — to przyszłość narodu, artykuł pióra red. K. B. Mołotowskiego; 2) Zapowiedź Nra gwiazdkowego „Miesiącznika”, który będzie b. interesujący; 3) Historia i Opis Państw. Sem. Żeńsk. Nauk. im. Z. Bukowieckiej pióra p. dyr. J. Kisielewskiej z 5 ilustracjami; 4) Historia i opis Państw. Szkoły Żeńskiej Handlowo-Przemysłowej im. królowej Kingi z 8 ilustracjami; 5) Historia i opis Państw. Gimn. Żeńsk. im. Hetm. R. Żółkiewskiej z 5-a il. trajam; 6) Historia i opis Państw. Seminar. Nauk. Męsk. im. króla Bł. Krzywoustego z 5 ilustracjami; 7) Historia i opis Państw. Gimn. Męsk. im. Marsz. St. Melachowskiego z 5 ilustracjami; 8) Historia i opis Państw. Gimnazjum Męsk. im. króla Wł. Jagiły; 9) Najważniejsze wydarzenia w państwie roku 1928 r. (krajowe i zagraniczne); 10) Rachunki domowe; 11) „Pierwsze Jaskółki”; 12) Jak to było podczas Powstania Listopadowego w Płocku; 13) Konkurs na Nowelę.

O numerze tym da się powiedzieć, że jest niezwykle bogaty, pod względem treści zadziwia nagromdzeniem faktów i szczegółów, a pod względem graficznym wypadł doskonale, stanowiąc dla młodzieży i nauczycieli prawdziwie cenne i pamiątkowe album stanu naszego szkolnictwa średniego płockiego, dla wszystkich innych zaś będąc źródłem rzetelnych informacji.

Byłoby rzeczą pożądaną, żeby numer szkolny redakcja wydawała corocznie, aby szkoły mogły w nim zamieszczać niejako sprawozdania ze swej działalności, a społeczeństwo, aby za pośrednictwem tej publikacji mogło orientować się w pracach i postępach w tej tak ważnej dziedzinie.

Pomimo zdwojonych kosztów wydania cena numeru nie została podwyższona i wynosi za ledwie 1 zł. 20 gr.; w prenumeracie rocznej tylko 1 złoty.

Adres redakcji i administracji — Płock, ul. Senkiewicza 8. Tel. 164 Koło P. K. O. 63909.

Program 32 poranka muzycznego.

Program 32 Poranka Muzycznego, który odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 12 m. 15 w sali Tow. Rolniczego (Kościuszki 8), przedstawia się następująco: Gieg'a — Zabudź i Massenet'a — Elegja i Moniuszki — „O Matko Moja” odpięwa p. Bojarski (baryton).

Beethoven'a — Sor te es-dur, Schubert'a — Impromptu es-dur Chopin'a — Polonez es-moll odgra na fortepianie p. Jara Grabowska.

Szereg pieśni wykona Chór Tow. Muzycznego pod dyktando ks. Starościnieckiego.

Ceny miejsc 2 złote, dla członków 1 zł., dla uczącej się młodzieży 50 groszy.

KOMUNIKATY.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę ukochanej [mej] żonie, a w szczególności duchownemu, chórowi, Zarządowi i Kolegom firmy W-nych Górzińskich oraz licznym znajomym — za okazane mi współczucie, składam serdeczne podziękowanie

Wacław Kościuszko.

Płock, 14 grudnia 1928 r.

NOWE KSIĄŻKI.

M. DYNOWSKA. „Mała ogrodniczka”. Łatwe wierszki. Liczne dowcipne rysunki A. Gramatyki-Ostrowskiej. Wyd. M. Arcta.

Cena zł. 3.—.

JANKOWSKI J. „List Mici do Kici”. Wiersz i doskonałe rysunki dwubarwne tworzą całość, z której dzieci muszą zgadywać opuszczone rymy. Ładna i miła książeczka. Wyd. M. Arcta.

Cena zł. 2.—.

OR-OT. „Bal i koncert u sikorki” ze wszystkimi szczegółami opisane wierszem. Z rysunkami A. Gramatyki-Ostrowskiej. Wyd. M. Arcta.

Cena zł. 2.—.

„O Juhacie i królu weźwów”. Fantastyczna wierszowana bajka o dzielnym Juhacie, wędrującym po krainie cudów, z rysunkami A. Gawińskiego. Wyd. M. Arcta.

Cena zł. 1.—.

„Baśń o chytrym lisie i głupim wilku”. Z rysunkami. Wyd. M. Arcta.

Cena zł. 1.—.

H. RADWANOWA. „Jacus”. Świetna pedagogiczna daję szereg opowiadań z życia 6-letniego chłopczyka. Doskonałe rysunki i duży druk specjalnie zalecają tę książkę dla rówieśników Jacusia.

Cena zł. 3.—.

Dla dzieci, a nawet dla młodzieży bardzo pożyteczną lekturą będzie książeczka.

M. ARCT JR. „Jak powstaje książka”. Opowiedziane czytelnikom „Mojego Piemka”, z 32 fotogr. Wyd. M. Arcta.

Autor zaczyna od rękopisu i przechodzi aż do sprzedaży książki konsumentowi oświetlając jasno i popularnie każdy z ważnych procesów tworzenia się książki. Mamy więc opis wyrobu papieru wyjaśnienie, co to są linotypy, jak działa maszyna drukarska, jaka jest rola zecera: jak się książkę oprawia. Na przykładzie objaśnione jest działanie księgarni wydawniczej i sortymentowej. Fotografie z natury ilustrują każdy dział. Książka ta zasługuje na jak najszerze rozpowszechnienie wśród dzieci szkolnych.

BARCZEWSKI ST. „Marion”. Opowieść z dalekiej Kanady. Z rys. i okładką kolorową L. Jagodzińskiego. Cena opr. w płótno angielskie zł. 4.

Młody Polak, zagnany wichrem losu w stepy amerykańskie, na daleką północ, poznaje córkę traper, wychowaną zdala od ludzi i niemająca pojęcia o cywilizacji europejskiej. Bonater śledzi z zainteresowaniem tę pierwotną istotę, w której ja rozmaitych okolicznościach życia i stopniowo zaczyna się zachwycać prostotą, bezpośredniością i głęboką uczuciowością dziewczyny. Wśród niebezpieczeństw i stałej walki z surową przyrodą młodzi zbliżają się do siebie, w dziewczynie wybuchła miłość do europejczyka. Uczucie to znajduje odzwierciedlenie w sercu bohatera który zwyciężył rywalka, tubulca i pojmuje córkę traper za żonę.

Rozkład jazdy pociągów.

odchodzą	przychodzą
Z PŁOCKA	DO WARSZAWY
5.05, 9.05, 16.45.	10.00, 14.35, 21.50.
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40, 18.50, 23.40 *)	12.55, 23.40, 8.30

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym *) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

Odjazd statków:

Z przystani Zjednoczonej Żeglugi:	
Do Warszawy	o godz. 6, 15, 17 i 19.30
Do Włocławka	o godz. 8, 9 i 19
Do Torunia	o godz. 9 i 19
Do Gdańska	o godz. 19.
Z przystani Górniczej i Rogozki:	
Do Warszawy	o godz. 5.30, 14.30, 17 i 19
Do Włocławka	o godz. 4.45.

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIAŻKI
BIBLIOTEKI-DOAW-POLSKIEGO
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA ZŁ. 6.50 CAŁE
Warszawa - Centrum - P. K. O. - 63909



Najlepiej nam smakują
wódki i wina krajowe



STEFANA **GENELI** i S ki
WARSZAWA

Gniezno



ZAKŁAD

krawiecki



M. GUTKIND

Płock Grodzka 14, Tel. 291.

Zaopatrzone na sezon jesienno zimowy w wielki wybór pierwszorzędných materiałów krajowych i zagranicznych.



Wykonuje jaknajstanniejsze obstalunki z materiałów tak własnych jak i powierzonych po dług najwieszszych żurnali.



Garnitury wieczorowe, sportowe, wizytowe, palta, futra

KRÓJ PIERWSZORZĘDNY

Przypominamy WPP. Rolnikom że czas już zamówić nawozy sztuczne potrzebne na sezon wiosenny 1929 r.

1. azotniak.
2. saletra
3. superfosfat,
4. sole potasowe i kainit.

Tylko wczesne zamówienia mogą liczyć na niższą cenę i terminowe wykonanie

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE
Spółka Akcyjna.

BYT ZAPEWNIONY

Kursy Samochodowe

H. Prylińskiego

Warszawa, Al. Jerozolimskie 27

Samochody szkolne

o podwójnej kierownicy

patent światowy.

ulatający i przyspiesza-

— jacy naukę.

Szybkie i gruntowne

nauczanie

opieka i mieszkanie

— dla przyjezdnych —

Kursy zawodowe

i dżentelmeńskie.

Gwarancja otrzymania —

— prawa jazdy. —

Szkola prowadzi osobne kursy

motocyklowe.

INŻYNIER

FROM

WARSZAWA, HOŻA 35

Szkola samochodowa.

Mieszkanie bezpłatne.

Katalogi informacyjne
wysylamy bezpłatnie.

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie,
usuwa „Esencja” Chinowo-
Chmielowa i „Mydło Chi-
nowo - Chmielowe”, (z Ko-
gutkiem). Sprzedają ap-
teki składy apteczne. Główny
skład Apteka Gąseckiego,
ul. Freta Nr. 16

OGŁOSZENIE.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13.XII 1927 r. (Dz. Ust. R. P. № 115 poz. 980) ustalony został nowy wzór godła państwowego.

Ponieważ do tyczasowe godła państwowe (szyldy we wszystkich niemal przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych nie odpowiadają wzorowi, wymaganemu przez Dyrekcję Polskiego Monopoli Tytoniowego, Urząd Akcyz i Monopolów Państwowych w Płocku niniejszym wzywa wszystkich sprzedawców wyrobów tytoniowych

(hurtownie, sklepy tytoniowe i domowe sprzedaże)

na terenie powiatów: Płockiego, Rypińskiego, Sierpskiego, Mławskiego, Płońskiego i Gostyńskiego do zaopatrzenia się w jednolity typ przepisowych szyldów w terminie do dnia 1 lutego 1929 r.

Wzór szyldów z godłem nowego typu znajduje się w Urzędzie Akcyzowym w Płocku.

Szyldy nabywać można w firmie „R. Walendowski i S. ka. Łódź, Kilińskiego 117. Wytwórnia Orłów Państwowych i szyldów.

Naczelnik Urzędu. R. BLIŹIŃSKI.



Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.

na sezon - jesienno - zimowy zaopatrzone
został w wyborowe materiały krajowe
i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

DROBNE

Poszukuję dużego pokoju z usługą światłem, opałem pożądana okolica I Gimnazjum. Wiadomość Hotel Poznański w bufecie. 970 1.

Potrzebny magazynier z kaucją od 5 do 6 tysięcy złotych. Warunki do omówienia. Wiadomość w Administracji „Dziennika Płockiego”. 971 3.

Zgubiono książeczkę woj-skową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Czesława Krzywkowskiego urodzonego 1888 roku zamieszkałego w Płocku. 963 2.

Zgubiono książeczkę woj-skową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Antoniego Nawrockiego zamieszkałego Cegielnia Miejska — Gostynin, rocznik 1903. 969-3.

2 Karetki samochodowe „Ford” oraz 6-cio osobowy „Delagay” do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość. Ryplin Kurządkowski. 956 5.

Plan pomiarowy wsi Mirosław gminy Bielino sporządzony w jęz. rosyjskim przed wojną — zgubiono na szosie Warszawskiej. — Znalazca zechce zwrócić takowy za nagrodą do policji lub do gminy Bielino albo do Administracji „Dz. Pł.”. 967-3.

Kasa ogniotrwała, żelazna duża w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Dz. Pł.” 965-3.

Czy jesteś członkiem
L. O. P. P.

NOWOŚCI

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

ANNA KARENINA

Początek seansów o godzinie 5.30 7.30 i 9.30 wieczorem

SFINKS

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

Czarująca LAURA LA PLANTE w swojej najlepszej kreacji komedowej jako

Jedynaczka Pułku

Arcywesoly melodramat z życia wojennego.

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

SKRZYŃNIE

DUŻE, MOCNE i LEKKIE
wymiary odpowiednie do przewozu
najdelikatniejszych owoców

poleca

HURTOWNIA TYTONIOWA

— SZCZEPANA PRASZKIEWICZA —

PŁOCK,
Kościuszki № 9.

Tel. 183.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolejalna 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykle — 10 gr. drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Redaktor naczelny, odpowiedzialny i wydawca. Mieczysław Konarski. Druk: Płockie Zakłady Graficzne. Sp. z ogr. odp. Płock, Kolejalna 8. Tel. 168